

HISTORIA OBRAZU JEZUSA CHRYSTUSA KRÓLA POLSKI, KTÓRY JEST ZAMKNIĘTY W KLASZTORZE JASNOGÓRSKIM U ZAKONNIKÓW OJCÓW PAULINÓW.

"Przedstawię Państwu, naszym rodakom krótką HISTORIĘ OBRAZU JEZUSA CHRYSTUSA KRÓLA POLSKI, który znajduje się w Klasztorze Jasnogórskim.

OBRAZ JEZUSA CHRYSTUSA KRÓLA ufundowała Polonia z Ameryki Północnej wraz z rodakami z Polski i podarowała Maryi Królowej Polski w Częstochowie 14 sierpnia 2011 r. Obraz został wniesiony do Klasztoru razem z pielgrzymami warszawskimi, zamykającymi pielgrzymkę, czyli na samym końcu. Dzięki temu była możliwość odczytania przed obliczem Matki Bożej Aktu przekazania obrazu z wizerunkiem Jej Syna Króla. Akt przekazania obrazu przeczytaliśmy wraz z p. Anną Krogulską, misjonarka świecką. Zawierzyliśmy Polskę i cały świat Matce Bożej i Chrystusowi Królowi.

Zaznaczę tutaj, że wcześniej obraz został poświęcony i pobłogosławiony przez kapłana. Wymiary Obrazu są wymiarami Ikony NMP na Jasnej Górze.

Pragnieniem nas wszystkich było, by Pan Jezus Król wraz z Jego Matką Królową uchroniali Polskę przed nadchodzącymi zagrożeniami by jako KRÓL POLSKI ocalił Polskę i świat przed nieszczęściami, również przed grożącą nam III wojną światową.

KRÓTKI OPIS POWSTANIA OBRAZU CHRYSTUSA KRÓLA POLSKI ZNAJDUJĄCEGO SIĘ NA JASNEJ GÓRZE.

Podczas Nabożeństwa Wynagradzającego za grzechy Narodu Polskiego zrodził się pomysł, aby ofiarować na Jasną Górę wizerunek Chrystusa Króla. Pragnęliśmy, by Pan Jezus Król wraz z Matką Bożą Królową strzegł i ochraniał Naród Polski w tych trudnych czasach, w których przyszło nam żyć. Włączyli się w to również rodacy z Polski głównie **pani Anna Krogulska** z Krakowa, która **objechała świat z Całunem Turyńskim** i to ona zaproponowała, aby ze względu na trudny transport z Chicago do Polski, obraz został namalowany w Polsce, jako dar Polaków, natomiast Polonia USA ofiaruje złotą koronę. Malarz otrzymał wskazówki dotyczące korony, berła oraz promieni wypływających z Serca Pana Jezusa, Króla Miłosierdzia. **Twarz Pana Jezusa jest Wizerunkiem Oblicza z Całunu Turyńskiego - otrzymana po oczyszczeniu z ran.** Obraz ten został namalowany w Polsce w Jabłonicy Polskiej przez artystę katolika **Grzegorza Tomkowicza**, męża i ojca czworga dzieci.

Korona piastowska została skonsultowana co do detali z kilkoma kapłanami m. in. z śp. Tadeuszem Kiersztynem.

Pragnieniem naszym było, aby ofiarować wizerunek Pana Jezusa Króla na Jasną Górę w Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. Czasu jednak było zbyt mało, by ten plan udało się zrealizować. Należało znaleźć artystę-jubiler, który podjąłby się w krótkim czasie wykonania złotej korony, z uwzględnieniem każdego detalu mającego swoją symbolikę. **Podjęliśmy modlitwę w tej intencji.** Znalazł się artysta-jubiler, w Chicago, bardzo religijny człowiek, któremu bliskie sercu są losy Ojczyzny. W bardzo krótkim czasie udało się łączyć potrzebną ilość złota wraz z cennymi kamieniami – a efekty przerosły nasze

oczekiwania.

Zaangażowanie i ofiarność ludzi były zadziwiająca - i tym sposobem **złota korona znalazła się na wizerunku Chrystusa Króla**, który wnieśliśmy wraz z pielgrzymką warszawska jako ostatnia na **Jasną Górę 14 sierpnia 2011 roku**.

Po upływie roku zrodził się pomysł, aby **ofiarować Panu Jezusowi również złote berło – symbol władzy królewskiej i dostarczyć je na Uroczystość Chrystusa Króla. Grupa osób z Polski wyraziła chęć złożenia w darze złotego pierścienia z polskim orłem w godle**. W bardzo krótkim czasie uzbieraliśmy potrzebną ilość złota. Jubiler również podjął się tego wyzwania. **”W berle umieszczona jest flaga Polska z wizji sw. Faustyny”**.

Jako że berło mogło ulec uszkodzeniu podczas transportu, a także ze względu na ostre zakończenie dolnej jego części, podbite zostało ono listewką w celu usztywnienia. Berło, jako wartościowy przedmiot, wiozłam do Polski w torbie podręcznej.

„Sygnał podczas kontroli wskazał na obecność niebezpiecznego narzędzia. Po sprawdzeniu oznajmiono, że nie mogę przewieźć tego przedmiotu ze względu na zagrożenie bezpieczeństwa. Tłumaczyłam więc jakie jest jego przeznaczenie i cel mojej podróży. Wiele osób oglądało berło i było duże poruszenie. Po krótkiej konsultacji pozwolono jednak je przewieźć. Dziękowałam Panu Bogu, że berła nie odebrano. Okazało się jednak, że w Berlinie czekała mnie kolejna odprawa. Czułam się zaniepokojona, ale oddałam to Panu Jezusowi. Również i teraz wybuchło wielkie zamieszanie, po czym odebrano berło, każąc czekać na decyzję. Trwało to dłuższą chwilę. Pojawiła się myśl: Panie Boże, jeśli Wola Twoja jest aby to berło umieszczone było na Twoim wizerunku to je dowioze, jeśli to nie Twoja tylko nasza wola to mogą mi je odebrać, bałam się co usłyszę, ona natomiast oznajmiła: ‘Tak, można je przewieźć’ - i pomogła mi je zapakować.

Dopiero po przyjeździe do domu przyszła do mnie myśl jak bardzo ryzykowałam, myśląc po ludzku przewożąc złote insygnia do Polski. Przecież mogli mi je odebrać i kto uwierzyłby w to, mogli by mnie posądzić o przywłaszczenie sobie tych wartościowych wyrobów. Po niedługim czasie przy okazji organizowanych kongresów w Polsce dla SPCHK, dowiozłam klamrę spinająca płaszcz z symbolami AiQ , oraz klamrę do paska.

Pamiętam, że na Uroczystość CHK, kiedy przekazaliśmy berło do obrazu Pana Jezusa Króla, **zamówiliśmy 9 Mszy św. Nowennę za naszą Ojczyznę, przeblagalno-wynagradzająca** i pomimo naszych prośb i ustnego pozwolenia od arcybiskupa Stanisława Nowaka. Ojcowie Paulini wręcz wyrwali nam ten obraz zabraniając, by mógł być na tej Mszy Św. z Ojczyznę.

Polacy zagranicą bardzo czynnie włączają się we wszelkiego rodzaju działalność mającą na celu dobro naszej Ojczyzny, świadczą hojną pomoc finansową, jak również zanoszą nieustającą modlitwę oraz zamawiają Msze św. w tej intencji.

Miejsce Królowania naszej Matki jest nam szczególnie bliskie, jest to miejsce, dokąd odwiedzając Ojczyznę najpierw kierujemy nasze kroki.

Byliśmy pewni, że wizerunek ten znajdzie swoje miejsce na Jasnej Górze, że ten dar zostanie doceniony i przyjęty. Sponsorzy i wszyscy, którzy przyczynili się do tego, aby ten piękny obraz powstał, czują się zawiedzeni. Można sobie zadac wiele pytań. **Skoro Matka Boga jest**

Królową, to czyż Pan Jezus, Jej Syn nie jest Królem? Czyż Dzieciątko Jezus na obrazie Matki Bożej nie ma korony?

Czyż w woli godnego uczczenia Pana Jezusa jako Chrystusa Króla jest coś sprzecznego z Matka Boza i z nauką Kościoła?

Wydaje się tak ważne szczególnie teraz, kiedy nasza przyszłość jest zagrożona, kiedy Naród Polski chce się zwrócić do Chrystusa Króla za pośrednictwem Jego Matki o potrzebne łaski dla nas, naszych rodzin, Polski i świata.

Wiemy z Pisma Świętego, Encyklik, z przekazów do Sługi Bożej Rozalii Celak, że Pan Jezus Jest Królem i chce królować nad nami i że jest to jedyny ratunek dla Narodu Polskiego i świata, który odrzuca Boga.

Obraz ten jest darem Polonii z Chicago oraz rodaków z Polski dla NMP Królowej Polski na Jasnej Górze. Przyniesiony wspólnie przez Polaków i przedstawicieli Polonii z USA do miejsca, gdzie od wieków Polscy Królowie składali hołd Maryi Królowej - Matce Króla.

Pomimo, że nasi rodacy tak ciężko tutaj pracują nie szczędzili złota dla Pana Jezusa z nadzieją, że ten Święty Wizerunek znajdzie swoje godne miejsce na Jasnej Górze, aby każdy mógł uwielbić Pana Boga, dziękować i prosić za pośrednictwem Jego Matki o potrzebne łaski dla swoich rodzin, Polski i całego świata.

Obraz w chwili obecnej posiada wartość blisko 100 tys. dolarów ale nie to jest dla nas najważniejsze, nasz patriotyzm, nasze pragnienie w sercu, by Polska była Polska Katolicka, wolna, niezależna, aby strzegł jej Król i Królowa.

POLSKA, nasza OJCZYZNA, już w tej chwili potrzebuje natychmiastowej i cudownej interwencji Bożej, ponieważ bez tej pomocy Naród Polski nie poradzi sobie w nadciągających trudnych sytuacjach.

Już na samym początku dowiedzieliśmy się, że dokonał wiele dobra (jest to zarejestrowane na taśmie).

Jezus Chrystus Król Polski to prawda, która nigdy nie zostanie zniszczona w sercach Polaków. Królowanie Jezusa Chrystusa na ziemi, które Kościół poprzez Encyklikę „Quas Primas” świata wyjaśnił, również wyraził Swoje pragnienie w przekazach do SB Rozalii Celakównę, jako jedynego ratunku dla Narodu polskiego. Dlatego jest to zadanie, przed którym żaden Polak, tym bardziej chrześcijanin nie powinien się uchylać. Obraz ten wyraża nasze pragnienie Polonii i rodaków z Polski, Królowania Pana Jezusa jako jedynego ratunku dla nas.

Jako wierni Kościoła katolickiego zaniepokojeni nasilającymi się atakami na wolność Kościoła, narzucanie naszemu katolickiemu społeczeństwu (ideologii gender, seksualizacji dzieci, legalizacja związków jedнопłciowych, aborcja, in vitro, itp.), wierzymy, że Chrystus Król chce nam pomóc, chce powstrzymać zalew demoralizacji. Uroczysty Akt Intronizacji jest właśnie lekarstwem na te wszystkie dewiacje. Jezus Chrystus Król jest lekarstwem na całe zło, ale mamy oddać się pod Jego panowanie, publicznie uznać Go Królem, tak jak publicznie Pan Jezus został skazany, ubiczowany, wyśmiany, zamordowany przez

Sanhendryn oraz przez władze Cesarstwa Rzymskiego... Wierzimy, że właśnie ten Akt – zgodnie z obietnicą Pana Jezusa Chrystusa – pomoże nam zwyciężyć zło panoszące się w naszej Ojczyźnie.

Na Twojej, Chryste, świętej skroni
Korona Bóstwa sieje blask;
Berło Królewskie trzymasz w dłoni,
A w sercu niesiesz skarby Łask.

MY CHCEMY BOGA KRÓLOWO NARODU!

oto Jezus Król Polski dziś w ciemnicy czeka
na przebudzenie Bracia z polskiego milczenia
wciąż nas zniewala serca tchórzliwa obawa
choroba ducha prawdy wiary i sumienia

więc pytamy z trwogą gdzie dziś jesteś Panie!
że obok Matki nie ma Ciebie w Częstochowie
że na Twej głowie polska nie błyszczy korona
że na dziedzińcu Piłata tylu dzisiaj w zмовie

że nie grają dla Ciebie fanfary radości
gdy klękamy w Apelu przed Królowej tronem
bo Cię nie ma Panie Jezu obok swojej Matki
gdy czas dźwiga znad ołtarza nadziei zasłonę

a my przecież wołamy Jezus Królem Polski!
dlaczego tron Ojczyzny pusty i bez Króla
wrogowie otaczają wokół polski Kościół
historii wiatr u granic w groźnym tańcu hula

my chcemy Boga przecież Królowo Narodu
bo tylko Bóg i Honor Ojczyznę dziś zbawi
dziś Król nam jest potrzebny oraz Jego wola
niech każdy Polak imię swego Króla sławi!

oto Jezus Król Polski niech nas dziś powiedzie

przez bramy Częstochowy ku naszej wolności
bo to my musimy siłą naszych polskich serc
wyprosić by Bóg przyjął przesłanie miłości

„Zabrano Pana mego i nie wiem, gdzie Go położono” (J. 20:13) Obraz Chrystusa Króla Polski od 9 Lat Ukrywany na Jasnej Górze

Dar przyjęty, lecz zamknięty

W maju 2011 roku podczas Nabożeństwa Wynagradzającego w Kościele pw. Św. Daniela w Chicago, zrodził się pomysł złożenia na Jasnej Górze daru Polski i Polonii w postaci obrazu Chrystusa Króla Polski. Nie trwało długo, kiedy to plan ten został zrealizowany i 14 sierpnia 2011 roku reprezentacja Polonii z Chicago uroczyście wniosła **Obraz Chrystusa Króla do Kaplicy na Jasnej Górze**. Pomimo, że Ojcowie Paulini wizerunek Chrystusa Króla przyjęli, jednak do dzisiaj obraz ten nie jest wystawiony do publicznej czci, lecz przechowywany jest pod zamknięciem jak jeden z wielu kosztownych darów złożonych na Jasnej Górze. Obraz ten jednak nie jest tylko jednym z wielu darów, gdyż oprócz ogromnej wartości materialnej, **jest wyrazem pragnienia Polaków, aby Jezus Chrystus Król wraz z Maryją Królową strzegł i ochraniał nasz Naród**. Wielokrotne prośby kierowane do Arcybiskupa Metropolity Częstochowskiego oraz do Ojców Paulinów w niczym nie poskutkowały, **obraz w dalszym ciągu jest pod zamknięciem**.

Jak powstał obraz?

Czciele Najświętszego Serca Pana Jezusa, oraz Chrystusa Króla podjęli decyzję, aby **ofiarować Matce Bożej na Jasnej Górze Obraz Chrystusa Polski**. Znalaziono więc artystę-malarza, oraz podjęto zbiórkę złota do wykonania korony. **Obraz, jako dar Polaków namalował artysta z Krakowa Grzegorz Tomkowicz**, który otrzymał wskazówki dotyczące korony, berła oraz promieni wypływających z Serca Pana Jezusa Króla Miłosierdzia. Natomiast **złotą koronę, ufundowaną przez Polonię USA, wykonał Zbigniew Kocur**

z **Chicago**, artysta-jubiler z Ted's Jewelry. Symboliczne detale korony piastowskiej zostały skonsultowane z dwoma kapłanami. Zaangażowanie i ofiarność ludzi była tak ogromna, że w bardzo krótkim czasie udało się uzbierać potrzebną ilość złota i cennych kamieni, tym sposobem złota korona znalazła się na wizerunku Chrystusa Króla.

Obraz wniesiony na Jasną Górę

Reprezentanci z Polski i Chicago wnieśli wizerunek Chrystusa Króla Polski do Kaplicy na Jasnej Górze w dniu 14 sierpnia 2011 roku, tj. w Wigilię Uroczystości Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Nieprzypadkowo wybrano tę datę na złożenie wotum w Klasztorze Jasnogórskim. **Uroczystość Wniebowzięcia jest bowiem bardzo znaczącym dniem w Tradycji Polskiej, kiedy to na Jasną Górę przybywają największe rzesze pielgrzymów z całej Polski.** Pragnieniem było, aby w ten sposób **podkreślić oddanie Polaków i Polonii Królowej Polski, jak również wyrazić pragnienie uznania Jezusa Chrystusa za Króla Polski.**

Podczas uroczystego wniesienia obrazu do Kaplicy Matki Boskiej, misjonarka świecka Anna Krogulska odczytała uroczysty Akt przekazania obrazu. W Akcie tym, skierowanym do Maryi Królowej Polski wybrzmiały między innymi słowa: **„przyjmij do Swojego domu na Jasnej Górze ten obraz przedstawiający Twojego Syna. Jest to dar Polaków żyjących w kraju i poza jego granicami. Pragnieniem naszym było przedstawić Go Tobie jako naszego Króla. Maryjo, tylko Tobie Niepokalanej godzi się włożyć Mu koronę...wiemy, że Twój Syn zawsze był i jest Królem całego Wszechświata i poprzez ten gest nie dodajemy Mu wielkości, bo jako ludzie nie jesteśmy w stanie tego dokonać, ale świadomi Twojej obecności i opieki, jaką darzysz nasz kraj, ufamy, że z prośby tej kierowanej do Ciebie odczytujemy we właściwy sposób pragnienie Twojego Syna względem nas i naszego**

Narodu.” Obraz Chrystusa Króla rozmiarów takich samych jak Obraz Matki Boskiej Częstochowskiej od tamtej pory pozostał w Klasztorze, w Duchowej Stolicy Polski.

Berło, pierścień, i złota rama

Po upływie roku zrodził się pomysł, aby **ofiarować Panu Jezusowi również złote berło** – symbol władzy królewskiej i dostarczyć je na **Uroczystość Chrystusa Króla**. Grupa osób z Polski wyraziła chęć złożenia w darze **złotego pierścienia z polskim orłem w godle**. W bardzo krótkim czasie uzbierano potrzebną ilość złota. Jubiler również przychylnie ustosunkował się do tej prośby i podjął się tego wyzwania.

Transport cennego berła z Chicago do Polski wiązał się z trudnościami związanymi z przewiezieniem berła zakończonego ostrzem, które mogło być potraktowane jako niebezpieczny przedmiot. Choć były pewne trudności podczas przeprawy celnej, berło bezpiecznie zostało przewiezione i dostarczone na Jasną Górę.

Oprócz obrazu, korony i berła, Polonia ufundowała także ramę do obrazu. Planem naszym było wykonanie ramy w Częstochowie, blisko klasztoru ze względu na transport, jednak nie doszło do sfinalizowania tego planu. W międzyczasie znalazł się sponsor **Pan Walter Piton z Chicago, który zaprzagnął ufundować ramę do obrazu Pana Jezusa Króla, zatrudniając do tej pracy artystę-rzeźbiarza Leonarda Szczura. Rama wykonana z miedzi pokryta jest 24k złotem oraz naturalnymi kruszcami ofiarowanymi przez Polonię.**

Lecąc do Polski na Kongres dla Społecznego panowania Chrystusa Króla, Krystyna Kiwacz dostarczyła ramę na Jasną Górę, po czym umieszczono ją na wizerunku Pana Jezusa.

Historia Powstania Ramy

Rama obrazu Chrystusa Króla była bardzo prosta i skromna. Kilka osób podsunęło pomysł, aby zmienić ramę na bardziej „królewską.” Rama miała być wykonana w Częstochowie ze względu na transport. Sfinalizowanie tego planu przeciągało się w czasie, było to dla mnie niezrozumiałe.

Któregoś dnia miałam umówione spotkanie z właścicielem dużego sklepu z materiałami budowlanymi, Panem Walterem Pitoniem, z pochodzenia Polakiem. W biurze znajdowało się wiele świętych przedmiotów, płaskorzeźb, również statuy Pana Jezusa, Matki Bożej i papieża Jana Pawła II, wszystkie wyroby wykonane z miedzi. Wiedziałam, że mam do czynienia z osobą religijną, wiedział również o Częstochowie. Pokazałam więc wizerunek Chrystusa Króla, który ofiarowaliśmy na Jasną Górę. Przyglądał się długo i uważnie po czym oznajmił, że może ofiarować ramę do tego obrazu, w co trudno było mi uwierzyć. Powiedział, że zatrudnia u siebie artystę rzeźbiarza znanego w Polsce i na świecie, jego trofea wręczane są na różnych ważnych uroczystościach zasłużonym osobom. Gdy zaprowadzono mnie do pracowni, byłam pod wrażeniem tej osoby. **Pan Leonard Szczur jest bardzo skromnym człowiekiem. Gdy właściciel poprosił go o wykonanie ramy dla Chrystusa Króla pojawiły się w jego oczach łzy, że spotkała go taka łaska. Ramę rzeźbił ręcznie w miedzi nocami - nie ma takiej drugiej ramy na świecie. Gdy była już gotowa, pokrył ją 24k złotem, a na końcu umieścił na niej wszystkie naturalne kruszce ze złotej biżuterii, którą Polonia ofiarowała na koronę, berło i klamry umieszczone na wizerunku Pana Jezusa.**

Wkrótce ta jedyna w swoim rodzaju rama została przewieziona do Polski na Jasną Górę...

Miłym zaskoczeniem był fakt z jaką troską życzliwością spotkałam się przy odprawianiu ze strony pracowników "Lotu" gdy dowiedzieli się o przeznaczeniu tej olbrzymiej pięknej ramy. Poinformowano załogę samolotu, by szczególną troską otoczyć tę ramę, by się nie uszkodziła w transporcie.

Było to dla mnie miłym zaskoczeniem, jak we śnie, miałam w sercu wielką wdzięczność Panu Jezusowi za wszystko, co czynił.

Po jakimś czasie zrozumiałam, dlaczego rama nie została wykonana w Częstochowie, być może tam potraktowano by tę usługę wyłącznie zarobkowo, wykonał ją więc ktoś, kto uważa, że spotkała go wielka łaska, by wykonać ramę dla Chrystusa Króla z Jasnej Góry.

Widocznie Pan Jezus Król życzył sobie, by Jego wizerunek utkany został z samych kochających Go serc.

Krystyna Kiwacz

Wierni proszą o wystawienie obrazu

Pomimo, że Ojcowie Paulini na Jasnej Górze przyjęli Obraz Chrystusa Króla oraz dołączone do niego insygnia, obraz ten nie został potraktowany jako przedmiot kultu godny czci publicznej przez wiernych. Nieustanne prośby spowodowały, że obraz został wystawiony w Kaplicy Wieczystej Adoracji, jednak tylko przez moment, po krótkim czasie zniknął bez słowa wyjaśnienia. Ofiarodawcy oraz osoby, które aktywnie włączyły się w powstanie tego cennego daru, wysyłały ponownie listy do Ojców Paulinów z prośbą o wystawienie obrazu na stałe w godnym miejscu dla pielgrzymów.

I tak:

- **15 września 2012 roku** w liście do Ojców Paulinów oraz Arcybiskupa Depo wyrażono żal, że obraz Chrystusa Króla nie został wystawiony na Uroczystość Chrystusa Króla mimo wcześniejszych uzgodnień. Proszono, aby wizerunek znalazł godne miejsce na Jasnej Górze, by każdy pielgrzym mógł uwielbić Pana Boga, dziękować i prosić za pośrednictwem Jego Matki o potrzebne łaski dla swoich rodzin, Polski i całego świata.
- **15 września 2012 roku**, mieszkaniec Chicago wystosował list do Ojców Paulinów akcentując znaczenie tego obrazu dla Polonii i Rodaków z Polski, wyrażając jednocześnie pragnienie, aby Ojcowie Paulini umieścili obraz Chrystusa Króla trzymania na widok publiczny.
- Tego samego roku, reprezentacja Polonii wystosowała list do Ojców Paulinów przypominając o wartości zarówno duchowej jak i materialnej tego obrazu pisząc: **„Dzięki ofiarodawcom, którzy kierowali się potrzebą serca i dla których obrany cel wart był wszelkich poświęceń, umieszczona została na wizerunku Chrystusa Króla złota korona wartości \$24,500, berło \$14,000 oraz pierścień wartości \$3,000.”** Ponadto, proszono Ojców Paulinów by wizerunek był wystawiony w widocznym i godnym miejscu na stałe w Klasztorze.
- **4 maja 2014 roku**, misjonarka świecka Anna Krogulska z Polski skierowała list do Arcybiskupa Depo, w którym opisała Metropoliecie Częstochowskiemu obraz oraz wyjaśniła jego symbolikę pisząc m.in.: **„Obraz ten jest owocem wieloletnich modlitw i działań zaangażowanych w proces Intronizacji Katolików w Polsce i poza jej granicami. Jest Obrazem historycznej obecności Narodu Polskiego w życiu i rozwoju Kościoła. Jednocześnie Obrazem odczytanej przez nas Opatrzności Nieba nad naszym narodem. Znakami tego są symbole na obrazie: (1) korona, berło**

i pierścień; (2) promienie Miłosierdzia; (3) klamra z M – Maryja Królowa Polski pomiędzy Alfa – Omega, flaga w berle. Wymiary Obrazu są wymiarami Ikony NMP na Jasnej Górze. Twarz Pana Jezusa jest Wizerunkiem Oblicza z Całunu Turyńskiego - otrzymana po oczyszczeniu z ran.” Proszono Arcybiskupa Depo, aby pozwolił na wystawienie obrazu wiernym.

- 28 marca 2014 roku, Michał Malawski przekazując odczucia czcicieli Chrystusa Króla w Chicago napisał list do Przeora Jasnej Góry Ojca Romana Majewskiego. W liście uzasadniano **na podstawie Encykliki Quas Primas papieża Piusa XI, że Chrystus Król jest ratunkiem na wszelkie zło, jakie panuje w Polsce i na świecie. Jednocześnie gorąco proszono przeora, aby Obraz Chrystusa Króla był wystawiony w Kaplicy Narodowej.**
- **W 2013 roku**, reprezentanci Polonii wysłali podziękowanie do Arcybiskupa Depo, za to, że Obraz Chrystusa Króla został wystawiony na krótki czas w Kaplicy Wieczystej Adoracji. Poinformowano również Arcybiskupa o tym, że obraz został ponownie schowany prosząc o wyjaśnienie przyczyn takiej decyzji.
- **2 września 2015 roku**, kolejny list przesłany został do nowego przeora Jasnej Góry O. Mariana Waligóry. Przypomniano w nim, że wartość obrazu sięga blisko 100 tysięcy dolarów oraz że oprócz wartości materialnej, obraz przede wszystkim posiada ogromną wartość duchową.

Apel do Polonii

Apelujemy do wszystkich ofiarodawców i fundatorów Obrazu, jak również do wszystkich czcicieli Chrystusa Króla oraz rodaków o powzięcie konkretnego działania, aby Obraz Chrystusa Króla został wystawiony dla wiernych w godnym miejscu na Jasnej Górze.

Pełna wiary modlitwa jest wielkim darem jaki możemy złożyć Chrystusowi Królowi, jak również jest niezbędna i konieczna by wyprosić łaskę Intronizacji Pana Jezusa w Narodzie Polskim. Ofiarujmy Mszę świętą z Komunią Świętą, Adorację Najświętszego Sakramentu, post, umartwienia, a nawet proste i skuteczne Akty Strzeliste w intencji, aby Obraz Chrystusa Króla został wystawiony do publicznej czci, oraz o Uroczyste uznanie Pana Jezusa Królem Polski.

Oprócz pełnej miłości modlitwy, apelujemy do Państwa, aby pisać listy do Ojców Paulinów, Arcybiskupa Ordynariusza Częstochowskiego, Księdza Prymas Polski, oraz Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski. Można również zbierać podpisy, jako załącznik do listów kierowanych na Jasną Górę. Jeśli są dla Państwa ważne losy Polski i świata, jeśli chcecie przyczynić się do tego, aby Chrystus Królował, dołączcie prosimy do tej akcji.

Adresy:

**Arcybiskup Wacław Depo
Metropolita Częstochowski
Aleja Najświętszej Maryi Panny 54
42-200 Częstochowa**

**O. Marian Adam Waligóra, Przeor
Klasztor OO Paulinów**

**ul. o. A. Kordeckiego 2
42-225 Częstochowa**

**Arcybiskup Stanisław Gądecki
Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski
Skwer kard. Stefana Wyszyńskiego 6
01-015 Warszawa**

**Arcybiskup Wojciech Polak
Prymas Polski
ul. Kanclerza Jana Łaskiego 7
62-200 Gniezno**